

Sygn. akt I PKN 468/99

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Dnia 16 grudnia 1999 r.

Sąd Najwyższy – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:

Przewodniczący SSN	Barbara Wagner
Sędziowie SN:	Andrzej Kijowski
	Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)
Protokolant	Wanda Cabaj

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 1999 r.
sprawy z powództwa Z. O.
przeciwko Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu Stowarzyszeniu
Wyższej Użyteczności [...]
o przywrócenie do pracy
na skutek kasacji pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.
z dnia 5 maja 1999 r.
sygn. akt VII Pa .../99

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu – Sądowi
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. do ponownego rozpoznania.**

Uzasadnienie

Pozwany pracodawca powołując się na zmiany organizacyjne – zmniejszenie zatrudnienia (art. 1 w związku z art. 10 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19) pismem z dnia 21 listopada 1998 r. wypowiedział powódce umowę o pracę z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia do dnia 31 marca 1999 r., ze skróceniem tego okresu do jednego miesiąca a przyznaniem odszkodowania za pozostałą część okresu wypowiedzenia.

Powódka w odwołaniu do Sądu Pracy żądała ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę jest bezskuteczne po pierwsze dlatego, że jest w ciąży i podlega ochronie określonej w art. 177 § KP po drugie, że wypowiedzenie jest wadliwe formalnie (nie została podpisane przez wszystkich członków Zarządu) i po trzecie zostało podjęte w celu pozbycia się pracownika a nie wyłącznie z przyczyn ekonomiczno-organizacyjnych.

Rozpatrujący sprawę w pierwszej instancji Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w B. wyrokiem z dnia 29 stycznia 1999 r. uznał wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 21 listopada 1998 r. za bezskuteczne i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Rozstrzygnięcie to wynika z ustalenia, że pracodawca bezpodstawnie powołał się na art. 10 ustawy z dnia 28 grudnia 1989r. w sytuacji gdy poza względami organizacyjnymi istniały jeszcze inne przyczyny wypowiedzenia – brak zaufania zarządu do powódki oraz jej praca w czasie zwolnienia lekarskiego. Natomiast Sąd Pracy nie podzielił podstawy faktycznej powództwa w pozostałym zakresie, w szczególności co do tego, że powódka jest w ciąży. W tej kwestii Sąd Pracy przedstawił następujące ustalenia. To, że powódka była w ciąży – jak twierdziła w drugim miesiącu – powinno być wykazane odpowiednim zaświadczeniem lekarskim. Tymczasem powódka pomimo tego, że została przez Sąd zobowiązana do przedstawienia zaświadczenia lekarskiego odpowiadającego właściwemu zbadaniu jej czy jest w ciąży – nie wykonała tego zobowiązania. Nie może odnieść skutku jej zeznanie, które w okolicznościach sprawy nie jest wiarygodne. Nie jest także wystarczające powoływanie się przez powódkę na złożone przez nią zaświadczenie wydane przez lekarza W. M. (k.19). Zaświadczenie to nie stwierdza stanu ciąży powódki a jedynie fakt poddania się przez nią badaniu USG. Ponadto zawiera informację, że powódka temu badaniu

poddawała się w dniu 24 listopada 1998, natomiast odmówiła poddaniu się badaniu w czasie wizyty z dnia 21 grudnia 1998 r. W tej sytuacji, podkreślając postawę powódki pomimo pouczenia jej przez Sąd, że zaświadczenie na które się powołuje nie jest odpowiednie, Sąd Pracy uznał, że powódka nie udowodniła faktu ciąży na który się powołała i co do którego obciążał ją ciężar dowodu. Z tego względu Sąd Pracy pominął wniosek dowodowy strony pozwanej ażeby przeprowadzić dowód z opinii biegłego lekarza uznając, że udowodnienie tego faktu należało do strony powodowej. Na skutek apelacji strony pozwanej orzekł w sprawie Sąd Okręgowy w G. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, który wyrokiem z dnia 5 maja 1999 r. oddalił apelację. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy podzielił przedstawione w apelacji strony pozwanej zarzuty dotyczące podstawy na której Sąd Pracy oparł rozstrzygnięcie uwzględniające powództwo. W szczególności według Sądu Okręgowego nietrafna jest konkluzja Sądu pierwszej instancji, że gdyby nie istniały przyczyny określone w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. to powódka i tak zostałaby zwolniona. Tymczasem przyczyną wypowiedzenia powódce stosunku pracy był fakt likwidacji stanowiska pracy, które dotychczas zajmowała. Była to przyczyna stanowiąca wyłączny powód uzasadniający rozwiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. a inne rozpatrzone względy odnosiły się do decyzji, że to powódka (a nie inny pracownik) została objęta redukcją zatrudnienia).

Pomimo podzielenia podstaw apelacji pozwanego Sąd Okręgowy oddalił tę apelację uznając, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu z następujących przyczyn.

Dla wyjaśnienia sprawy w zakresie twierdzenia powódki, że była w ciąży w okresie wypowiedzenia jej stosunku pracy w toku postępowania apelacyjnego przeprowadzono dowód ze świadków – lekarzy W. M. i A. Y. Treść zeznań tych świadków: „w zestawieniu z wynikiem badania USG, w ocenie Sądu Okręgowego nie zezwala na wykluczenie ciąży powódki na dzień składania jej oświadczenia woli o wypowiedzeniu stosunku pracy”. Dalej stwierdza Sąd Okręgowy, że zasada ochrony kobiety w ciąży – zgodnie z art. 177 § 1 KP – odnosi się zarówno do zakazu wypowiedzenia umowy jak i rozwiązania stosunku pracy oraz obejmuje sytuację, gdy ciążą zakończyła się poronieniem przed upływem okresu wypowiedzenia.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając mu, mające decydujący wpływ na wynik sprawy, naruszenie przepisów art. 232 i art. 233

§ 1 KPC przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego – w szczególności zeznań świadków: W. M. i A. Y. oraz dowodu z badania ultrasonograficznego a także nie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii. W konkluzji wnoszący kasację wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Pracy przez oddalenie powództwa lub uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

W kasacji zasadnie zarzucono, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wiarygodności i mocy dowodów z zeznań świadków przesłuchanych w postępowaniu apelacyjnym pomija istotne elementy materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem Pracy. Chodzi w szczególności o to, że ocena w tym zakresie zaskarżonego wyroku nie uwzględnia zeznań powódki i przyczyn dla których Sąd Pracy uznał te zeznania za niewiarygodne. Ponieważ w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego Sąd ten nie zakwestionował dowodów dokonanych przez Sąd pierwszej instancji to należy przyjąć, że ocenę tę podzielił – w każdym razie w odniesieniu do zeznań powódki jako dowodu niewiarygodnego. Na tym tle pojawia się dość wyraźna sprzeczność. Oto okazuje się po pierwsze, że powódka gdy twierdzi, że była w ciąży jest niewiarygodna, po drugie nie ma dowodów z dokumentów stwierdzających ciążę (por. ocenę zaświadczeń złożonych w sprawie) i wreszcie przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody ze świadków nie mogą stanowić bezpośredniej podstawy ustalenia ciąży powódki a jedynie możliwości ciąży – jak to przyjął Sąd Okręgowy – nie wykluczają. W świetle tych elementów, które musiały być brane pod uwagę należy stwierdzić, że nie wiadomo w jaki sposób Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż pomimo zasadności zarzutów apelacji strony pozwanej zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd Najwyższy rozpoznał sprawę w granicach kasacji (art. 313¹¹ KPC) i w świetle powyższych ocen uznał, że w kasacji wykazano naruszenie art. 233 § 1 KPC. Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 232 KPC przez pominięcie dowodu z biegłego z zakresu ginekologii to trafność tego zarzutu wynika na tle powołanej wyżej niekonsekwencji stanowiska Sądu Okręgowego. Skoro bowiem Sąd ten nie znalazł podstawy do ustalenia, że powódka była w ciąży, (przyjmując, że nie można wykluczyć tego, że była w ciąży) to znaczy, że w świetle zebranego w sprawie nie

zmieniły się przesłanki stanowiska Sądu pierwszej instancji o braku wykazania przez powódkę faktu z którego ona wywodziła ochronę przed rozwiązaniem stosunku pracy (art. 177 § 1 KP i art. 6 KC). W konsekwencji braku stwierdzenia faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd drugiej instancji powinien rozważyć wyjaśnienie tej kwestii przez przeprowadzenie dowodu z biegłego. W każdym razie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wskazania przyczyn dla których dowód taki nie został przeprowadzony natomiast rozstrzygnął sprawę tak jakby fakt ciąży powódki został wykazany.

Jeżeli chodzi o argumentację wnoszącego kasację, przedstawioną w jej uzasadnieniu to należy zauważyć, iż z jednej strony twierdzi się w niej iż z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika, iż stan ciąży powódki jest wykluczony a z drugiej zarzuca się nieprzeprowadzenie dalszego dowodu dla usunięcia: „powstałych wątpliwości wymagających ich wyjaśnienia poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ginekologa”. Pomimo jednakże powyższej nietrafności argumentacji, kasacja – jak to wyżej przedstawiono – ma usprawiedliwioną podstawę. Należało zatem orzec stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC.